

Konsulat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
w Kwidzynie.  
3-tjn-1/9

16. marca 1938.

87

Tajne!

nastrojów politycznych

Do

A m b a s a d y R.P.

w B e r l i n i e

*Opisano:*  
*H. S. L. Pi.*

Zajęcie w dniu 12.marca br. Austrii przez wojska niemieckie stało się powodem radosnych i dość licznych demonstracyj sfer partyjnych na terytorium tutejszej Rejencji. Miasta i wsie są wszędzie udekorowane, a ludność zbiera się przy głośnikach zarówno w poszczególnych salach zebraniowych, jak też przy wystawionych na ulicach aparatach radiowych. Poza sferami partyjnemi niema jednak w tłumie prawdziwego entuzjazmu i spontanicznej radości z tak wielkiego wydarzenia, jakim jest wcielenie Austrii do Rzeszy niemieckiej.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wkroczenie wojsk niemieckich do Austrii nie było niespodzianką dla tutejszych sfer partyjnych, które już w piątek dnia 11.bm. czegoś nadzwyczajnego się spodziewały. Poza tym Konsulat zdołał stwierdzić, że partia oczekiwała już wcześniej ewentualności zajęcia Austrii, nie wiedząc oczywiście terminu, kiedy się to stanie. Tym ludziom z partii, którzy z racji swych stanowisk stykać się musieli z mniejszością polską kazano już na kilka dni przed tym składać przyrzeczenia, że tajemnicy tej /tyczącej Austrii/ nie ujawnią. W sobotę rano 12.bm. do Waplewa przyjechało kilku mniejszych mówców partyjnych, którzy opowiadali już o wkroczeniu wojsk niemieckich do Austrii i o realizacji jednego z dawnych/~~marzeń~~/ zamierzeń Hitlera. Jest to w każdym razie dowodem że partia rozporządza doskonałą łącznością i o ważniejszych wy-



padkach jest natychmiast poinformowana.

Wydarzenia te wzmocniły bardzo stanowisko partii w terenie, co zresztą już jest przez członków partii wygrywane w ~~kie~~ kierunku że zapowiadają oni realizację dalszych punktów programu Hitlera, a mianowicie "porządek z Czechosłowacją, a potem Gdańsk i korytarz". Głosy te oczywiście budzą obawę tutejszej ludności polskiej, która dość bezkrytycznie plotkom takim wierzy,

X  
Zebrania partyjne, które po każdym poważniejszym wydarzeniu w życiu Niemiec odbywają się we wszystkich miejscowościach, jeszcze nie zostały zwołane. Już dzisiaj jednak można stwierdzić na podstawie ostatnich zebrań po deklaracji Hitlera z dnia 4. lutego, że będą one szerzyć kult boski dla Hitlera. Na tym tle bowiem mówcy partyjni, idąc widocznie pod wpływem dekretyw z góry - coraz dalej i nie będzie absurdem przypuszczenie że Hitler pozostanie przez naród, a raczej partię jeszcze za życia uznany za bóstwo. I tak na zebraniu partyjnym w Malborku, które się odbyło dnia 21. lutego br. kierownik powiatowy partii, a równocześnie landrat miejscowy, powiedział między innymi: "Hitler nie został wcale **wychowany** na wodza, lecz urodził się już jako świadomy wykonawca boskich poleceń". "Za pośrednictwem wodza przemawia do nas Bóg, on kieruje czynami Hitlera, który jest głosem porządku boskiego". "Z tego czerpie on tę niesłychaną siłę, którą porusza Niemcy i cały świat". Podkreślając "boskość" osoby Hitlera, mówcy równocześnie zapowiadają, że "wszystkie skradzione kolonie" muszą być bezwarunkowo Niemcom zwrócone zaznaczając, że należy się spodziewać także rozprawy z komunizmem, gdyż są obecnie tylko dwa kierunki na świecie mianowicie narodowo-socjalistyczny i komunistyczny.

Kierownik Konsulatu:

K o n s u l